

Organ Spółki Wydawniczej — Wychodzi dwa razy na tydzień.

ROK IV	KURYTYBA, DNIA 8 MAJA 1928.	Nr. 36.
Adres dla listów: — Curytyba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curytyba, Avenida: Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil.		

## Listy z Polski.

LWÓW, dnia 25-go marca 1928.

### POGRZEB Ś. P. ARCYBISKUPA BILCZEWSKIEGO WE LWOWIE.

Wczoraj odbył się tutaj pogrzeb ś. p. księdza arcybiskupa Bilczewskiego. Był to pogrzeb prawdziwie królewski, wspaniała manifestacja miłości i czci nadzwyczajnej, jaką całe polskie społeczeństwo darzyło tego wielkiego strażnika katolicyzmu i polskości na kresach. Takiego pogrzebu i tak wielkiej manifestacji nie pamiętają najstarsi ludzie.

W przeszły wtorek t. j. 20-go b. m. po południu rozeszła się po mieście wieść żałobna o śmierci arcybiskupa, która boleśnie wstrząsnęła każdym sercem polskim. W całej Polsce ta bolesna wiadomość wywołała głęboką żalobę. Z całej też Polski zjeżdżali się biskupi i przedstawiciele społeczeństwa na pogrzeb tego zakomitego biskupa-polaka. W środę jego zwłoki wystawione były w otwartej trumnie w kościele seminarjnym w sąsiedztwie pałacu arcybiskupiego. Fale ludu płynęły przez dzień cały do tej skromnej trumny wielkiego biskupa, bo każdy ohołał jeszcze raz spojrzeć na oblicze ukochanego arcybiskupa.

### PRZENIESIENIE ZWŁOK DO KATEDRY LWOWSKIEJ.

W czwartek rano wśród licznych tłumów odbyło się przeniesienie zwłok do katedry, gdzie zaczęły się zaraz nabożeństwa żałobne w obrządku ruskim, w piątek były nabożeństwa w obrządku ormiańskim a wczoraj w dzień pogrzebu zaczęły się już

obrzędy pogrzebowe o godzinie 9-tej nabożeństwem ruskim, które odprawił biskup ze Stanisławowa X. Chomyszyn. Potem celebrował sumę żałobną Ksiądz Kardynał z Warszawy Kakowski. W stalach było obecnych 14 biskupów i wielu prałatów, naprzeciwko kardynała zajął miejsce przedstawiciel Nuncjatury O. Genocchi, w presbyterjum zajęli miejsce przedstawiciel prezydenta państwa minister Mikulowski, zastępca marszałka senatu ksiądz Czartoryski, wojewodowie, generałowie, liczni posłowie i rzesza wielka duchowieństwa. Mowę żałobną nader mądrą i podniosłą wygłosił ksiądz arcybiskup Teodorowicz.

### POCHÓD POGRZEBOWY NA CMENTARZ JANOWSKI.

Dochodziła już godzina pierwsza kiedy orszak żałobny ruszył z katedry na odległy cmentarz Janowski, na którym między ubogimi zmarły pochował się kazął. Dwie godziny trwał ten żałobny pochód, który rozciągał się na przestrzeni kilku kilometrów. Otwierali go utani jazłowicy ze swą wspaniałą muzyką, potem szedł oddział piechoty, szkoły, stowarzyszenia, cechy, duchowieństwa zakonnego i świeckiego kilkadziesiąt, chór kleryków ruskich, biskup ruski w otoczeniu kilku swych prałatów a potem szereg 22 infuł biskupów i prałatów polskich, którzy poprzedzali księdza kardynała, za którym ksiądz na swych barkach nieśli trumnę swego Pasterza. Za nią postępowała dygnitarze różni rządowi, przedstawiciele uniwersytetów i t. d. Tłumy nieprzebrane ludu po obydwoh stronach ulic przez całą długość tego wielkiego pochodu spoglądały z poszanowaniem na ukochaną trumnę i cześć swem skupieniem oddawały zmarłemu. Wzorowy porządek i prześliczna pogoda dodawały uroku temu wspaniałemu pogrzebowi.

Po tym wspaniałem pochodzie w skromnym grobowcu na cmentarzu ubogich złożyliśmy tego wielkiego arcybiskupa.

### ZASŁUGI I ZNACZENIE Ś. P. ZMARŁEGO ARCYBISKUPA PRZED WOJNĄ.

Czemu on był tak wielki i czemu wzbudził ku sobie tak wielką miłość i entuzjazm? Był to jeden z najcenniejszych ludzi, jeden z największych obrońców łacińskiego obrządku na kresach, najgorliwszy biskup, wielki patriota i miłośnik Ojczyzny, wielkiego serca kapłan, który miłością swoją podbił sobie serca wszystkich i hojny pomocnik wszystkim potrzebującym i biednym, który sobie zjednał wdzięczność wielkich rzesz ubogich.

Przez 23 lat jego biskupstwa powstało we Wschodniej Małopolsce około 300 kościołów i kaplic, które były twierdzami katolicyzmu i polskości na tych kresach. Zawdzięczały zaś one swe powstanie nie tylko zachętom i wskazówkom arcybiskupa, ale w znacznej mierze i jego hojnej ofiarności.

### ZASŁUGI ZMARŁEGO Ś. P. ARCYBISKUPA W CZASIE WOJNY

W czasie strasznej wojny, podczas okrutnych inwazji rosyjskiej a zwłaszcza ukraińskiej odnieśliśmy straszne trwanie na swym posterunku, aby opieką swą zastąpić swe owieczki i przykładem dawać im otuchy. Bohaterskie i pełne miłości jego wysiłki łagodziły waśń bratnią dwóch na-

rodów polskiego i ruskiego, ale niestety nie zdołali nienawiści podniecanej przez ruskich burzycieli przelamać.

Wspaniały szereg swych listów pasterskich pełnych mądrości i miłości zakończył prześlicznym listem «O miłości Ojczyzny», który był jego śpiewem łabędzim i jakby testamentem. Odczytywano go z ambon po kościołach archidiecezji, kiedy on już leżał na łożu śmiertelnym.

### OGÓLNY ŻAL W ARCHIDIECEZJI ZA Ś. P. ZMARŁYM ARCYBISKUPEM.

Żal w całej Polsce po nim tym większy, że umarł za weześnie, bo miał rok 63-ci i tak jeszcze był potrzebny i tak go trudno jest zastąpić. Dał mu Bóg pociechę, iż parę dni przed śmiercią dowiedział się, że zostały ustalone i zatwierdzone granice wschodnie naszej Ojczyzny, a przez to zabezpieczone zostały i granice jego ukochanej archidiecezji.

To błysk pociechy i zapowiedź nagrody, jaką zgotował mu Bóg za jego tak znojne a tak owocne i święte życie, a tryumfalny niejako pogrzeb jego, to odbłask chyba jego tryumfu w niebie.

Małopolanin.

### Wystawa Rolnicza w Orleansie pod Kurytybą

Cicho i bez rozgłosu przygotowana wystawa rolnicza została otwarta dnia 6-go bieżącego miesiąca. Jak przygotowanie tak też i otwarcie samo nie było szumne ale treściwe. Wrażenie tego na przyszłość pamiętnego w dzie-

jach nie tylko Orleansu ale naszych kolonii dnia, umniejszył nieco sobotni i niedzielny deszcz. Niepogoda odstraszyła wielu od przybycia na otwarcie wystawy.

Z tego też powodu nie przybył osobiście jak zapowiedział prezydent stanu Munhoz da Rocha, ale wysłał swego reprezentanta porucznika Luiz de Ferrante. Także sekretarza stanu w zastępstwie reprezentował przedstawiciel sekretariatu Hugo Munhoz. Dalej przybyli: Dr. Lysimacho Ferreira da Costa, dyrektor gimnazjum parańskiego, szkoły normalnej oraz dyrektor stacji doświadczałnej w Bacachery; dr. Alberto de Aguiar inspektor federalny rolnictwa i jego pomocnik Ariosto Rodriguez Peixoto; delegat ministerstwa rolnictwa z Rio de Janeiro Alvaro Figueiredo, Paul da Silva dyrektor stacji doświadczałnej w Ponta Grossa, dyrektor gimnazjum diecezjalnego ksiądz Fernando Taddei z księdzem Franciszkiem Trombert.

Z polskich gości kurjatybskich byli: Konsul nasz Zbigniew Miszke z profesorem szkoły średniej p. Stefanem Szumowskim, ksiądz Stanisław Piasecki redaktor «Ludu», ksiądz Paweł Warkocz i inni, którzy nie ulekkli się niepogody.

Po cichej mszy świętej, na której pięknie występował chórz dziewcząt pod kierownictwem famejszych Sióstr Rodziny Maryi, udali się wszyscy przodcy orobok umajony wkopanami drzewkami do domu TOWARZYSTWA «SZOZĘC BOZE». Porucznik Luiz de Ferrante imieniem prezydenta stanu rozwiązał wstępnie o barwach brazylijsko-polskich i ogłosił wystawę za otwartą.

Wystawa wzbudziła ogólny za-

## Hrabia Damian

POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z OSIEMNASTEGO WIEKU.

8 Dworzani pochylili się nad leżącą i zawałła:

— Hej, zbudź się!  
— Ale dziewczyna nie ruszyła się.  
— Czyżby zabita? — mruknął i usiłował podnieść biedną z ziemi. Udało mu się przewrócić ją na wzrak lecz daremnie wołał i targał za rękę.

Postawili przeto wrócić na stanowisko w nadziei, że zastanie tam w pobliżu leśnika albo jakiego chłopca, z którym razem dziewczynę wnieśli do najbliższej wsi. Sukał przeto po gęstwinie dość długo, nawet się trochę zbłąkał i nie znalazłszy nikogo, wrócił wreszcie na jasknia.

Gdy dochodził do łąki, usłyszał kobiecy głos, zawodzący głośno.

— Obudź się i woła, — pomyślał i przespieszyl kroku.  
— Lecz omylił się w swem przypuszczeniu, to nie dziewczyna wołała, lecz starsza kobieta. Kiejką ona przy zemdłej dziewczynie głowę jej na fontle cuciela ją, a zarazem wołała:

— Przyszedł, jak zabił i zabił mi córkę! Zabił ją wtedy, gdy zioła zbierała, które mały stały zdrowie wrócił jego matce.

Ach, ja nieszczęśliwa matka! Przed dwoma dniami dopiero leki moje pomogły hrabiemu w niemocy, a hrabia obojętnie mi wdzięczność. Oto jest pańska wdzięczność!

Leży tu moje niebotatko kochane, a może się już nigdy nie obudzi. Jeżeli się nie obudzi, jeżeli zabita, na-

Boga przysięgam, że nie daruję, że się zemścę.

— Coś mi zioła. Jagnę najmilszą, obudź się, obudź. To ja, matka twoja, cię wołam. Usłysz mój płacz i zawođenje.

— Ale dziewczyna leżała, jak martwa. Wtedy matka złożywszy głowę nieprytomnej na trawie, zaczęła szukać ziół po łące, a uarwawszy ich, roztarła w ręce i nacierała niemi skroń córki. Od czasu do czasu przykładała jej zioła do nosa.

Dworzani, który w tej chwili nadeszli, przynieśli w kapeluszu wody i podali matce.

— Ona skropiła twarz dziewczęcia i dalej znova skroń jej tarta.  
— Boże miłosny, łącząca, spojrzij łaskawem okiem na to niewinne dziecko i rzeź mi je przywrócić do życia. Bóg, ulituj się.

— Lecz spadały obficie z deszczu bielonej matki, a leśnik i dworzania hrabiowski patrzyli na to i słuchając tych westchnień, rozważnili się do głębi i trzy mieli w oczach.

— Pan Bóg wysłuchał proby matki, bo zemdłone dziecko odobnie naraz ogęboko i otworzyło oczy.

— Jagnal — zawołała matka.  
— Bóg — odpowiedziała dziewczę — boli.

— Gdzie boli, dziecko moja, gdzie boli?

— W pierśiach i w krzyżach... ach jak boli.

— Jagnę moja zioła nie płacz. Bóg ustanie. Ja ci zgotuję napoju z siótek, to ci ból usmierzy. Niepłacz.

— Ale dziewczyna jakże ją znowu: — Boli, boli.

— Wtedy matka podniosła głowę i rzekła:  
— Nie daruję, nie daruję.

A potem zwracając się do leśnika, prosiła:

— Pomóżcie mi znaleźć daleko do chaty.

— Leśnik z chęcią na to przystał. Dworzani Gassyni także chcieli dopomóc, i odeszli się.

— Ja wam także pomogę. Mój pan polecił mi.

— Matka porwała się na te słowa i wyjechała.

— Kto waz pan? Może Gassyna? — Tak.

— Proszę od mojego dziecka, — krzyknęła na to matka — nie chce waszej pomocy, prosz.

Dworzani odnalazli się, nie odpowiadając ani słowa.

— Leśnik poradził ażeby zrobić muze z drzewa, na których by chorą można powziąć. I nie czekając długo, udał się w las, gdzie kilka młodych drzewek znowu wyciosa i niebawem nosze były gotowe.

— Matka w tym czasie pocieszała córkę, badając, gdzie ją najwięcej boleło. Doszła do przekonania, że córka miała krzyż złamany. Rozpacz i panoszą ją waga, lecz nie dała jej po sobie poznać, ażeby córki nie smucić.

— Wnet wyzdrowieje, córku, — mówił płacz.

— Razem z leśnikiem podjęła dziewczyna z ziemi i zioła na noszach, co widocznie wielki ból rannej sprawił, b krzyczała w niebogłosy.

— Uspokój się, moje dziecko, do chaty nie daleko, a tam ci będzie lepiej.

— Już mi się ruszyć z miejsca, gdy matka ujrzała pęk zioła, serwanego przez córkę. Kładła ona je do zapaski, a gdy od strasznego uderzenia padła i zioła wysypało się na ziemię, przykryła je sobą.

— Matka spostrzegłszy je, zapłniona wielkim gniewem.

— Przekięte siele, — zawołała, podbiegając i depcząc po nim, — przekięte chwila, w której Jagnię po nie wyślato.

— Młodo być lekarstwem dla hrabiny, ale teraz niech zgnie tu.

— To mówiąc, kopnęła tak gwałtownie, że wbiła jej nogami w wigilną siemię.

— Tak, jak to zioło, n och zniszczenie okrutnik, który córkę moją okaleczył. Niech zgnie gwałtowny Antireja i nie dozna i bólei w ostatniej godzinie.

— Potem podjęła razem z leśnikiem nosze z córką i po chwili zniknęła smutny pochód w gęstwinie lasu.

— Tymczasem polowanie rozszerzało się coraz więcej po lesie; huk wystrzałów, krzyki ludzi, skowyczenie psów, trzask i jękot łamanych przez uderzającą zwierzęcą gałęzi — wszystko to głębo potarzało echem, napełniając bry ogromną wierzawę.

— I spóźniony zazwyczaj las od j nagle życiem nad miarę gęstwinem. Zdało się, jakoby zle duchy lasu, ukrywające się zwykle w ciemnych jego kulisach i moczach, wypadły z zwolech kryówek, jak z ra pnow waciółnych i rozbiegły się po lasie bucząc i przmiejąc.

— Cóż, pełna powagi i majestatu, panująca w lesie, jak wszechwładna królowa, wypadała na dźwięk królstwa swego gęstwinę i znowu wyciskała, upajając się rżgikiem.

— Co żyje w lesie, to się rusza. Zwierzęta drące, opuszcza kryjówki i usioka na okapi; strach ożył na nią. Prętko upłoszone wzbijają na szczyty drzew, szukając schronienia; lecz niebawem wypłoszą go stamtąd strzały i krzyki. Wznieśli gady i robaki uciekały do najciemniejszych zakamków leśnych, podszostrowe.

— Wędrując ruch, wszędzie gwar, wszędzie łęk pomiędzy m eszadkami lasu.

— śmierć cicha na nich za każdym drzewem, za każdą gałęzią, za każdym liściem.

— A tymczasem trąbki myśliwych grają wegiol; polowanie idzie doskonale, bo zwierzynek w bród.

— Myśliwi kontenci są i weseli a szczęście im sprzyja.

— Cały dzień trwa ta krwawa kocha w lesie. Dopiero gdy słońce za góry chowa się za horyzont, cdywają się trąbki, wzywające myśliwych na miejsce zbornie. Wraawa słabnie, huk wystrzałów ustaje, tylko trąbki grają a grają.

— Pan Zawadzki oweta na gołol przy krzyku w lesie. Pray nim nieodstępny Słepowron! Ubał nie brali udziału w polowaniu, zajęci przygotowaniem uczy dla myśliwych w zamku. Teraz przybyli do lasu i oczekują na gości.

— Powoli utajają się myśliwi znutnani i głodni. Zając polowanie nie pamiętali o jedzeniu, teraz jednak zżądlek odzywa się o swoje prawa.

— W krótkiej chwili gromatka szlachty zebrała się koło pana Zawadzkiego, Gwar i letki, bo każdy opowiada przygodę swoję z polowaniem.

— Pachołkowe odebrali od panów strzelby i stoły z kufkami na pogłewiu, albowiż uwiłają się między panami i słuchają opowiadań pol uchem. I oni radzi, że łowy się skończyły, a jeszcze więcej, że ułża się zacząć, przy której i oni się pokrępią.

— Tymczasem z drugiej strony krzyła ułżadają chłopcy łupy łowieckie. Leżą tam już długim rzędem zające, lis, rogacze i kilka dzików, a jeszcze cięższe znowu nowe łupy. Co chwila ktoś ze strzelców podchodzi i cieszny ośty obliczem zniwem, a zarazem spoglądając na sąsiadów i zadowolony, ażeby się przykrośnie, czy wiecież ubili od niego.

— Ciekawość nastąpi.

ohwył. Zresztą każdy interesujący się nią może poświęcić kilka chwil czasu i oglądać to, co w tym roku wyprodukowali Polacy w Orleansie, mimo, że rok ten dla uprawy zbóż nie koniecznie był dobry. Bliższe szczegóły dotyczące przedmiotów i statystyki wystawy, pozwolimy sobie podać później.

Dr. Alberto de Aguiar dotychczasowy poseł między towarzystwem a ministerstwem w Rio de Janeiro i zarząd towarzystwa »Szczęść Boże«, oprowadzali gości po sali trochę zamalowanej na tyle okazów—delegat ministerstwa z Rio Alvaro Figueiredo spisał protokół w księdze pamiątkowej, który po krótkiej przemowie odczytał.

Pod protokółem podpisali się wszyscy obecni. Zabrał głos także dr. Lysimaco i wypowiedział kilka bardzo pięknych słów uznania dla rolników polskich, którzy swą cichą pracą stają się żywicielami kraju.

Po nim przemawiał imieniem redakcji »Ludu«, który w tej kolonii ma także udziałowców i imieniem Związku »Oświata«, ks. Stanisław Piasecki.

Redakcja »Ludu« zawsze chętnie służy sprawom rolnictwa, a zwłaszcza Towarzystwu »Szczęść Boże«, które należy do Związku »Oświata«. Imieniem wszystkich towarzystw należących do Związku »Oświata«, a zwłaszcza imieniem towarzystw rolniczych jak: »Władysława Jagiełły« w Abranches, »Sw. Izidora« w Lamenha Grande, »Sw. Wojciecha« ze Santa Candida, Kółka Rolniczego ze Serrinhi i »Siejby« z Ivaży, złożył życzenia towarzystwu »Szczęść Boże« ksiądz Piasecki, bo zdobyło się ono na poważny czyn na pierwszą lokalną wystawę rolniczą czyli kolonialną. Tem więcej to uznania godne, że towarzystwo to istnieje zaledwie rok i że na to widzimy zdobyło się własnymi siłami. Uznanie należy się zarządowi a zwłaszcza prezesowi p. Janowi Falarzowi i sekretarzowi księdzu Franciszkowi Chylaszkowi, miejscowemu proboszczowi, którzy nie szczędzili starań i trudów, aby wystawa doszła do skutku i aby rolnictwo w tej kolonii podnieść na stopień najwyższy. Dobrzeby było, aby śladami tej kolonii poszły także inne, aby co roku można na którejś z kolonii urządzić wystawę czyli przegląd produktów naszej pracy. Mówca zachęcał dalej obecnych, aby udoskonalili uprawę roli, a swojemu zdobywczom i doświadczeniami dzielili się z innymi towarzystwami rolniczymi.

Ksiądz dyrektor Fernando Tadei imieniem kolonii dziękował komisji rolniczej i gościom za uświetnienie tego dnia swoją obecnością, zaznaczając, że spokojni rolnicy polscy przetrabianiem tej wdzięcznej ziemi brazylijskiej najwięcej przyczyniają się do rozwoju kraju.

Po pogadance, goście zaproszeni przez księdza Fr. Chylaska udali się na positek do plebanii, po którym jeszcze oglądano okazy wystawowe. Do wieczora liczni goście i lud z kolonii zwiędzali wystawę, która dla wszystkich ciekawych będzie jeszcze otwarta przez dwa tygodnie.

## Wiadomości.

### Z POLSKI.

#### W POLSCE NASTĘPUJE POPRAWA STOSUNKÓW.

Warszawa. Prasa warszawska z zainteresowaniem śledzi zaznaczając się spadkiem cen na towary pierwszej potrzeby. Między innymi dzienniki konstatają, że spadek walut zagranicznych, nowy układ stosunków politycznych, urządzenie ministerjum skarbu i t.p. wytworzyły wśród szerokich

warstw społeczeństwa przeświadczenia, że n'ajgroźniej w naszym stosunków wewnętrznych mija i że odtąd rozpoczyna się uzdrowienie codziennego życia, t. j. następuje spadek cen.

»Przegląd Wieczorny« dodaje, że na posiedzeniu komisji ekspertów przy komisarjacie rządu, uchwalono obniżyć ceny całego szeregu artykułów. Zniżka niejednokrotnie jest bardzo znaczna. Na ogół ceny wróciły do poziomu z przed sześciu tygodni.

### ZNIŻKA CEN ZBOŻA I MAKI.

Warszawa. W związku z zauważeniem dającą zniżką cen zboża i maki, współpracownik »Przeglądu Wieczornego« zwrócił się do dyrektora centrali handlowej Związku młynarzy z zapytaniem, od jak dawna trwa zniżka cen, na co otrzymał odpowiedź że już drugi tydzień; przedtem za kilogram maki żytniej płacono 2,200 marek, obecnie zaś płać 1,850. Zdaniem dyrektora centrali, zniżka ta potrwa dłuższy czas.

### PODATKI WPŁYWAJĄ BARDZO DOBRZE W POLSCE.

Warszawa. Według prognoz budżetowych, na 1-szy kwartał bieżącego roku przewidywane były wpływy z podatków bezpośrednich w kwocie 30 miliardów. Pierwsze 2 miesiące tego kwartału dały około 28 miliardów, a więc wpływy bardzo znacznie przewyższyły sumy preliminarne, co dowodzi, że nasz aparat podatkowy działa coraz sprawniej.

### 7500 MAREK ZA JEDEN ZŁOTY.

Warszawa. — Kurs bonów złotych został ogłoszony przez ministerjum skarbu; będzie on ustalony w sumie nie wyższej od obecnego kursu pożyczki złotej t. j. 7500 marek za 1-go złotego.

### WIZYTA KRÓLA RUMUŃSKIEGO FERDYNANDA W POLSCE.

Warszawa. — Obiegają tu pogłoski, że król rumuński Ferdynand będzie w ciągu maja rewizytował szefa państwa polskiego.

»Eksprez Poranny« podaje, że podczas pobytu króla Ferdynanda w Warszawie, zamieszka on w spójalnie przygotowanych pokojach na Zamku królewskim.

### KS. CIĘPLAK ARCYBISKUPEM LWOWSKIM.

Warszawa. W kołach miarodajnych krąży pogłoski, że rząd polski, w porozumieniu z Watykanem, rozpoczął energiczną akcję, by ks. metropolita Cięplak odzyskał jak najrychlej wolność. Podobno istnieje zamiar, powierzenia ks. biskupowi Cięplakowi — po jego uwolnieniu i przyjeździe do Polski — arcybiskupstwa lwowskiego po sp. ks. arcybiskupie Bilczewskim.

### SPRAWA JAWORZNY W IATRACH.

Za oddaną przez Czechów Jaworzynę to jest lasy i poloniny w górach należących do tej gminy, Polaka odda Czechom wsie: Niedzicę i Kacwin.

### Z Brazylii.

#### Kurytyba.

DR. WEADYSEAW RADECKI, który niedawno przybył z Polski, oprócz pracy zawodowej tekarzkiej i profesorskiej, oddaje się z zamiłowaniem grze na wiołonczeli, w której celuje. Za radą

i zachętą niestrudzonej p. konsulowej Miszke, postanowiono zbiorowymi siłami urządzić koncert w teatrze Guayra w najbliższych dniach.

Zespół kwintetu składałby się z osób: P. Konsulowa Miszke — fortepian, P. Dr. Radecki-wiołonczelo, a na skrzypcach i altówce, grałoby P. Bianca Bianchi i panowie Ludwik Seyer i Ernest Drejer.

Program koncertu podadzą gazety w najbliższych dniach.

Policja tutejsza sprężyła się do złodzi i rzezi-mieszkań, którzy grasowali po Kurytybie i okolicy. Najniebezpiecznymi byli Wiktor Reiszewicz, Henryk Brunner — Kraus i Maks Oscherof, sami niemcy, którzy już po wielu miastach rabowali i kradli i dobrali sobie odpowiednich towarzyszy. Dziś są już wszyscy pod kluczem i Kurytyba może odetchnąć.

### Rio de Janeiro.

PREZYDENT PARANY, podziękował ministerstwu rolnictwa za starania podjęte koło pozyskania Grecji, by zakupowała herwa małe od Parany. Będzie to świetny rynek zbytu dla herwy parańskiej.

WYSTAWĘ tutejszą otwarto bezpłatnie DLA ROBOTNIKÓW na dzień 1-go Maja; rozdano w tym celu aż 300,000 kart wstępu robotnikom w Rio i Nilheroy.

Do tutejszego OGRODU ZOOLOGICZNEGO dostawiono OGROMNA ŻNIE 7: pół metra długą. Należy do gatunku Succury, a pochwycono ją żywcem w Ahanduy w Matto Grosso. Przeszło rok połowano na nią, aż w końcu chwycono ją na łące, kiedy po polknięciu cielęcia ozięła się posuwała. Transport kosztował trzy konta.

Do Brazylii zjeżdża w najbliższych dniach 6700 GREKÓW, którzy tu chcą się oddać rolnictwu i uprawie owoców południowych.

### Rio Grande do Sul

Gazeta »La Nacion« donosi z Buenos Aires, że poseł z Rio zakupił tu dwa aeroplany typu Bregueta od »Companhi Rio Platense de Aviação«, każdy o sile motoru 300 koni. Cześciowo już je odstawił do Porto Alegre. Będzie to znakomity środek w gonitwie za rewolucjonistami.

Gazety niemieckie a i polskie coraz częściej przytaczają przykłady plądrowań, zdzierstw i okrucieństw, jakich się zwolennicy Assisa dopuszczają na kolonistach zwłaszcza w Erechim i okolicy.

Wielu spodziewa się zmiany w Rio Grande do Sul po wygłoszeniu przez prezydenta Bernardesa swego ekspozé czyli o-rzędzia na kongresie federalnym w Rio de Janeiro. Kongres otwarto 3-go maja. Oby się tylko spełniły nadzieje! Oby raz już nastąpił spokój w tym stanie!

Dnia 4-go maja zjechał do Porto Alegre minister TAVARES LYRA, delegat rządu federalnego w Rio de Janeiro, który ma pogodzić walczące partie. Władze rządowe powitały go w porcie, lecz cele przyjazdu tudzież treść rozmów z prezydentem zachowuje się w największej tajemnicy.

Wojska federalne opuszczają mniejsze municypja, a gromadzą się w Cruz Alta i Santa Maria. Znowu między Rosario a Livramento miało przyjść do większej bitwy w ostatnich dniach, która jeszcze trwa. Rewolucjonistami dowodzi generał Honorio de Lemos, a wojskami stanowemi pułkownik Claudino Nunes Pereira. Obie strony bronią u-porczywie swych stanowisk.

## Ze świata.

### Francja.

#### FRANCJA SPODZIEWA SIĘ WKROTCE WIZYTY PAPIEŻA W LOURDES.

Paryz. — Powtarzają się tu pogłoski, że w następstwie nawiązania przyjaznych stosunków między Watykanem a rządem włoskim może dojść do tego, że Papież Pius XI. wyjedzie z wizytą poza granice Włoch.

Gdyby doszło do tego, wówczas spodziewać się należy, że pierwszym miejscem odwiedzin Papieża, byłoby cudami słynące Lourdes w południowo-wschodniej Francji.

Chociaż w kołach watykańskich powiadają, że taka wizyta nie jest jeszcze postanowioną na najbliższą przyszłość, to jednak przyznają, że jest ona bardzo możliwą gdy się zważy, że stosunek Watykanu do Mussolini'ego i na odwrót, przybiera coraz to bardziej obiecujący kierunek.

Od czasu Papieża Piusa VII. który panował w dziewiętnastym wieku, żaden jeszcze Papież nie odwiedził dotychczas Francji.

### Włochy.

Rzym. 29 kwietnia bieżącego roku ogłosił papież Pius XI. za błogosławioną Siostrę karmelitankę Teresę od Dzieciątka Jezus z miasta Lisieux. Już od swej niedawnej śmierci doznawała ona wielkiej czci we Francji i innych krajach.

### Anglia.

#### ANGLJA NIE SPODZIEWA SIĘ WOJNY W NASTĘPNYCH 10 LATACH.

London. — Premier Bonar Law w pisemnej odpowiedzi swej do izby posłów oświadczył, że jak wynika z różnych sprawozdań i obliczeń, że Anglja nie potrzebuje obawiać się żadnej wojny w przeciągu następnego dziesięciolecia. Odpowiedź ta odnosiła się do interpelacji, podniesionej w izbie lordów przez księcia Sutherland, podsekretarza w ministerstwie wojny.

W Londynie wystąpiły do zawodów dwa kluby piłki nożnej: Bolton Wanderers i Walthams United, zwyciężył pierwszy 2 na 0. Igrzyskom przyglądała się i para królewska. Przegrana tak rozgorczyła klub pobity, że po słownych obelgach przyszło do zaojętej walki między piłkarzami. Nieobawem przyłączyła się do bitki i publiczność stojąc to po jednej to po drugiej stronie, i wnet całe boisko przemieniło się w straszne pole walki. Walka trwała kilka godzin; 1000 ludzi odniosło ran, z tych 50 śmiertelne.

Wielkie oddziały policji rozdzielili rozjuszonych.

Legat, czyli poseł papieski postanowił pogodzić dwie walczące dotychczas partie irlandzkie. Ogólnie przypuszczają, że Irlandczycy posłuchają Ojca świętego i spokój już raz nastanie w Irlandji, tej wyspie Świętych.

RZĄD sowiecki za ostry protest, jaki wysłała Anglja w sprawie katolickich księży, strasznie się oburzył na nią i za karę zaczyna nękać i przesładować poddanych angiolskich. Anglja protestuje ostro a zdaje się, że nawet pośle część swej floty wojennej na wody rosyjskie, gdyby przesładowania te nie ustały.

### Czechosłowacja.

RUS PRZYKARPAOKA PRZECIWI CZECHOM. Z powodu niezadowolenia

## WYSTAWA ROLNICZA W Orleansie.

Towarzystwo rolnicze »Szczęść Boże« urządził we własnym lokalu wystawę pszenicy i wszelkich produktów rolnych zebranych w tym roku.

Uroczystość otwarcia wystawy odbędzie się dnia 6-go maja b. r. t. j. w najbliższą niedzielę o godzinie 10-tej przed południem.

Wystawę otworzy sam prezydent Stanu Dr. Caetano Munhoz da Rocha, w towarzystwie grona osób z Kurytyby.

Wystawa będzie otwarta od 6-go do 20-go maja włącznie.

Na tę pierwszą w Orleansie wystawę rolniczą, niniejszem zaprasza wszystkie Towarzystwa rolnicze i interesujących się sprawami rolniczymi Rodaków.

Zarząd Tow. »SZCZĘŚĆ BOŻE«.

ludności ruskiej z rządów Czechów, którzy boją się rozpiąć w tej ziemi wyborów mimo 4-letniej już okupacji, wobec czego Rusini również jak i Słowacy coraz to częściej protestują przed kulturalnym światem, zwołał Ehrenfeld, wice-gubernator czeński przedstawicieli wszystkich stronnictw rusińskich, by omówić z nimi projekt kooperacji ze stronnictwami czeskimi.

Kiedy wymieniony wice-gubernator rozpoczął mówić o projekcie kooperacyjnym z Czechami, większa część czysto rusińskich, więc nawet nie madziarskich stronnictw, demonstracyjnie opuściło salę.

Jest to wielka klęska polityki czeskiej także i na Rusi Przykarpackiej.

### Rosja.

#### ŚMIERĆ LENINA MOŻE BYĆ KONCEM BOLSZEWIZMU W ROSJI.

London. — Rosjycy zwolennicy carów oczekując lada dzień śmierci Lenina, planują zamach stanu, wedle doniesień korespondentów.

Wielki książę Cyryl jest uważany za spadkobiercę carów, lecz wiele frakcyj jest za Wielkim księciem Dymitrem, który wziął udział w czasie wojennym w zabiciu Rasputina.

Hrabia Leo Tolstoj, bawiący obecnie w Chicago, wyraża obawę, że smutne czasy nadejdą w Rosji jeśli premier Rosji umrze. Lenin jest uciążliwym człowiekiem i głową światów. Uważają go za jedynego uczciwego człowieka w partji. Gdy umrze, nikt go nie będzie mógł zastąpić.

Lenin jest człowiekiem szczerym, ale fanatyk. Trocki, prawa ręka Lenina, nie wytrwa długo bez umysłowego kierownictwa Lenina. Rosja szybko rozprawi się z Trockim, gdy Lenina zabraknie.

W Rosji niema więcej nad 100,000 bolszewików, lecz kontrolują oni rząd przez wpływ Lenina.

#### KOZACI WYRZYNAJĄ BOLSZEWICKICH URZĘDNIKÓW.

Warszawa. — Otrzymało tutaj wiadomość, że kozacy dońscy wyrzynają urzędników bolszewickich, w okręgu Rostowa nad Donem.

Ruch powstańczy przeciw rządowi sowieckim na Ukrainie, trwający tam już od dłuższego czasu, zaczyna więc przybierać groźniejsze rozmiary.

### Portugalia.

Stara maocierz Brazylii chyli się ku zupełnemu upadkowi. Dobija ją pod względem handlowym i politycznym wszechwładna Anglja i wewnętrzne ciągle rewolucje, i tak Unia





## BANCO NACIONAL DO COMMERCIO

ROK ZAŁOZENIA 1916 - CENTRUM W PORTO ALEGRE  
Kapitał Zakładowy 25,000,000 - Rezerwy 19,417,280\$050  
SIEDZIBA FILJI W KURYTYBIE, WE WŁASNYM  
GMACHU:

Rua 15 de Novembro N 41 - Róg ulicy Mar. Floriano  
Adres dla telegramów: > BAN M E R C I O < -  
Caixa Postal 136

Posiada 53 filij w najgłówniejszych miastach stanu Rio Grande do Sul, a w stanie Santa Catharina: we Florianopolis, Joinville, Blumenau, Lages, Itajubá, Porto União, Laguna i Brusque.

5 w stanie PARANA: W KURYTYBIE, Posta Grossa, Rio Negro, Paranaguá i Guarapuava.

z w stanie Matto Grosso: w Corumbá i Campo Grande.

Pracuje za pomocą rozległej sieci korespondentów w kraju i zagranicą. Potrąca weksle i czek w walucie krajowej i zagranicznej.

Udziela pożyczek, skupuje i sprzedaje waluty.

Wystawia nakazy płatnicze listownie, czekami lub telegraficznie do wszelkich miejscowości w kraju i zagranicą.

Zajmuje się ściąganiem długów handlowych.

Przyjmuje wkładki na rachunek bieżący (conta-corrente), za wypowiedzeniem i na stały termin, płacąc korzystne procenty.

Utrzymuje osobny oddział wkładek ludowych, uznany przez Rząd Federalny, dla drobnego przemysłu, przyjmując wkładki od 25000 do wysokości 5000000, wypłacając zaś do wysokości 10000000 tygodniowo bez poprzedniego wypowiedzenia.

Przyjmuje kosztowności, walory, polce i t. p. celem przechowania, na co przeznaczony jest obszerny i mocny dom pewny.

Zajmuje się ściąganiem rachunków i zaległości z urzędów skarbowych, federalnych, stanowych i municyjalnych; zakładów fabryk, handli i t. p.

7

## Dr. MIROSLAW SZELIGOWSKI

BYŁY ASYSTENT KLINIK EUROPEJSKICH.

### LEKARZ I OPERATOR

KURYTYBA - RUA S. FRANCISCO N. 25.

Leczy podług najnowszych sposobów.

WYKONUJE WSZELKIE OPERACJE CHIRURGICZNE.

Chorych zamiejscowych przyjmuje na leczenie i pobyt w klinice. Dokonuje badań i leczy promieniami Roetgena. Posiada własne laboratorium do badań chemicznych i mikroskopowych oraz do badań krwi na choroby ukryte.

ZAMIEJSCOWYM UDIELA INFORMACJI LISTOWNIE

## "A VENCEDORA"

FABRYKA KARMEŁKÓW I UKIERKÓW W NAJLEPSZYCH GATUNKACH I W PAPIERKI OWIJANYCH:

Malinowych, kokosowych, miętowych, cytrynowych, ananasowych, truskawkowych, bananowych, mlecznych i dużo innych. Prócz tych mam inne jeszcze gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych.

Upraszam Szan. Rodaków o łaskawe przekonanie się o tem, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie

Franciszek Zachowski

CURITYBA - Rua Cabral N 58 - PARANA

## KOLONJA C-el QUEIROZ

(Amola Faca)

Przeprowadza parcelacje i udziela informacji:

WŁADYSŁAW RADECKI - GUARAPUAVA - PARANA

Na kolonji ERECHIM W RIO GRANDE DO SUL udziela informacji bliższych p. BOLESŁAW WENCLEWSKI W BARRO

Najlepszy środek  
od reumatyzmu

## REUMATOL

DOSTAC MOŻNA W

APTECE POLSKIEJ

Rua 15 de Novembro 5 - Kurytyba.

## Chcecie kupić tanio?

NACZYNNIA PORCELANOWE, ŻELAZNE, NARZĘDZIA ROLNICZE, FARBY, OLEJ, DROBNE RZECZY, SZKO DO OKIEN i t. d. - ŻELAZO W SZTABACIL.

Kupujcie tylko

W CASA VERMELHA

Rua José Bonifacio N. 15.

## Niemieckie farby „BAYER“

dla użytku domowego celem farbowania wełnianych, bawełnianych i jedwabnych materiałów sprzedaje się we wszelkich ilościach i kolorach w sklepie

„Carlos Luhm“

TRAVESSA MARUMBY N. 77 - RÓG RUA RIACHUELLO N. 52 - CURITYBA - PARANA

81

BACZNOŚĆ KOLONIŚCI!

## Cegielnia i Fabryka Dachówek

w Thomas Coelho

STACJA KOLEJOWA BARIGUY (PARANA)

poleca cegły wszelkiego rodzaju, dachówki zarówno francuskie jak i inne.

46

Cegielnię tę, dawniej własność p. Jana Woźniaka nabyła spółka polska p. p. Jana Filipaka, Józefa Rosoła i innych. Obsługa zamawiających rzetelna, transporty wyrobów staranne. Nadmieniamy, że dachówkę francuską cegielni z Thomas Coelho wyszczególniono na przedwstępnej wystawie w Kurytybie.

## CASA IDEAL

CURITYBA - RUA JOSÉ BONIFACIO N 9 - PARANA

W pobliżu Katedry

Przybywając do Kurytyby nie omieszkajcie odwiedzić naszego sklepu obuwia. Ponieważ posiadamy własną fabrykę obuwia, jesteśmy w stanie obsłużyć każdego fregana wzdle gustu i życzenia.

Prócz obuwia najrozmaitszego gatunku prowadzimy także wielki skład

pończoch, gum, farb, sznurowadła i cholewki.

Zwracamy uwagę, że wwo fabryce wszelkie ceny na obuwie są o wiele tańsze, niżli w poszczególnych sklepach, zalecanych od fabryk.

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

## Silę Herkulesa

dodaje piwo z browaru

## ATLANTICA

przewyższające wszystkie inne.

10

CURITYBA

CAIXA POSTAL 140

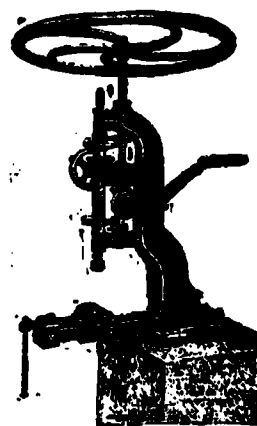
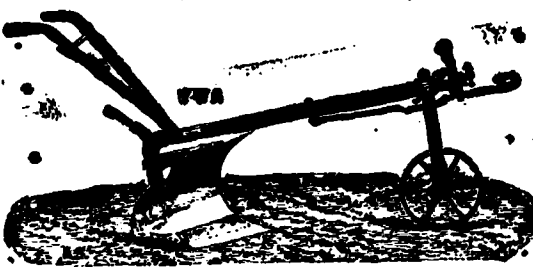
CURITYBA, RUA 15 DE NOV. 44

## Jose Hauer Junior & Cia.

WIELKI SKŁAD ŻELAZA I STALI, W SZTABACH I W PŁYTACH, ŚRUB, GWOŹDZI RUR, ŁAŃCUCHÓW I INNEGO ŻELASTWA DO WOZÓW.

Wszelkiego rodzaju rzemiosła i maszyny

OLEJE „SZKŁA“, DRUT, ŁĄDKI I KOLCZASTY, MASZYNY ROLNICZE I T. P.



NADCHODZA CODZIENNIE  
NOWE TRANSPORTY PŁO-  
GÓW RUDOLF SAKK.

5

POLSKI ZAKŁAD SZEWSKI

## „JUVEVE“

Macieja Otto

Przyjmuje obsłuki na męskie, damskie, i dziecięce obuwie oraz reperacje po cenach umiarkowanych.

CURITYBA - JUVEVE - PARANA.

Fabryka Cukierków

## „AURORA“

JÓZEFA KULI

Wyrabia cukierki w najlepszych gatunkach i karmelki owinięte w papier (balas) we wszystkich odmianach.

Ulica Martim Affonso N. 16

CURITYBA, PARANA, BRASIL

Podaję do wiadomości Szanownych Rodaków, że z dniem 5-go lipca otworzyłem przy ulicy São Francisco N. 56 (osq. na rua Barão do Serro Azul) w Kurytybie

## Gospodę Polska

w której Szanowni Rodacy znajdują za umiarkowaniem wynagrodzeniem wygodnie urządzone pokoje i kuchnię smaczną i zdrową. — Przyjmuję stałych stołowników za umiarkowaniem wynagrodzeniem.

BEZPŁATNA KAPIEL GORĄCA I ZIMNA

Artur Gosławski

## KOLONIZACJA

Na nowej bardzo kwitnącej kolonji „Bom Sucesso“ sprzedaje się pierwszej klasy ziemię herwalową i bardzo urodzajną ziemię do sadzenia.

Kolonja „Bom Sucesso“ jest węzłem łączącym drogi Florianopolis - Blumenau - Timbo - Itayopolis - Mafra.

Nadto są do sprzedania: Fazendy 50 alkrowa, 100 alkrowa i 200 alkrowa. Każda fazenda ma kemp, herwa mata i ziemię uprawną. — KUPUJCIE!

Bliższych informacji udziela agencja kolonizacyjna.

Germano Ortel  
Itayopolis, Estação Mafra, Santa Catharina.

19

## JACEK DROMLEWICZ LEKARZ - DENTYSTA

Zęby sztuczne z podniebieniem i bez podniebienia w złocie i kauczuku. Plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu. Robota pierwszorzędną. CENY PRZYSTĘPNE.

Curityba - Rua Riachuelo N. 8

Przedsiębiorcy i kupcy ogłaszajcie się w gazecie „LUD“!